Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 23.02.2011 www.osw.waw.pl

Słabość regionalnych „partnerów" USA w Azji Centralnej

16 lutego w dorocznym wystąpieniu przed komisją Senatu dyrektor National Intelligence James R. Clapper (koordynator ds. służb specjalnych przy prezydencie USA) dokonał podsumowania aktualnych i potencjalnych zagrożeń globalnego bezpieczeństwa. W odniesieniu do Azji Centralnej Clapper szczególnie podkreślił słabość Kirgistanu i Tadżykistanu wobec ewentualnego wzrostu zagrożenia ekstremizmem islamskim. Oba kraje są ważnymi sojusznikami Zachodu w ramach północnego korytarza zaopatrzeniowego dla sił USA i NATO w Afganistanie.

Dowodem bezbronności Tadżykistanu jest podana przez Clappera informacja dotycząca gwałtownej destabilizacji kraju jesienią ubiegłego roku (zbrojne ataki na siły rządowe, zamachy terrorystyczne, ucieczka z więzienia kilkudziesięciu przeciwników reżimu). Podjęta przez władze w Duszanbe próba zażegnania kryzysu drogą siłową zakończyła się porażką. Doraźne uspokojenie sytuacji w położonej na wschód od Duszanbe dolinie Raszt (bastionie opozycji) – szeroko reklamowane jako sukces zbrojnej operacji sił rządowych – było możliwe jedynie dzięki negocjacjom z miejscowymi liderami zbrojnej opozycji. W odniesieniu do Kirgistanu Clapper podkreślił możliwość kolejnej fali przemocy na tle etnicznym będącej kontynuacją wydarzeń na południu kraju z czerwca ub.r.

Z perspektywy Waszyngtonu władze w Biszkeku i Duszanbe są *de facto* bezbronne wobec zagrożeń z kategorii „twardego" bezpieczeństwa, a ich kontrola nad własnym terytorium (zwłaszcza w przypadku Tadżykistanu) jest niepełna i warunkowa. Stanowi to potencjalne duże zagrożenie dla obecności NATO i USA w Afganistanie, wedle słów Clappera, coraz bardziej zależnych od polityczno-społecznej stabilności regionu. <MMat>